

## II. RECENZJE I SPRAWOZDANIA

### JÓZEF MIĄSO: Szkoły zawodowe w Polsce w latach 1918-1939. Ich rozwój, organizacja i funkcje społeczne.

Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1988, Ossolineum, ss. 303

Książka Józefa Miąso jest w polskiej literaturze historyczno-oświatowej pierwszą próbą całościowego spojrzenia na kierunki kształcenia zawodowego, jego zasięg, formy organizacyjne oraz miejsce oświaty zawodowej w systemie edukacyjnym Drugiej Rzeczypospolitej. Wiele już napisano przyczynków, rozpraw i prac syntetycznych o rozwoju sieci szkół zawodowych, podstawach organizacyjno-programowych i społecznej funkcji szkolnictwa zawodowego w Polsce Ludowej. Natomiast postęp, jaki dokonał się w dziedzinie szkolnictwa zawodowego w dwudziestoleciu międzywojennym, nie przyciągał do tej pory uwagi historyków szkolnictwa. Wyjątek stanowi jedynie szkolnictwo rolnicze oraz częściowo ekonomiczne, które posiadają kilka opracowań. Pozostałe działy szkolnictwa, jak np. techniczne czy rzemieślniczo-przemysłowe, a także szkoły do kształcające zawodowe, które służyły młodzieży pracującej, nie doczekały się osobnego monograficznego ujęcia. Nie mają też monograficznych opracowań naukowych bardziej zasłużone szkoły zawodowe, a wiele publikacji o charakterze jubileuszowym, ze względu na nieporadności warsztatowe i materiałowe, jest na ogół mało przydatnych przy pisaniu ogólniejszych syntez historii naszego szkolnictwa.

Chcąc ukazać rozwój szkolnictwa zawodowego w międzywojennym dwudziestoleciu, jego organizację oraz funkcję społeczną i kulturalną w kontekście różnorodnych uwarunkowań stanął J. Mią-

so przed niełatwym zadaniem zbudowania podstawy źródłowej dla swego tematu, co przy braku opracowań monograficznych dla szczegółowych zagadnień oznaczało konieczność przebadania zasobów archiwalnych i bibliotecznych, a dopiero na tej podstawie podjęcie próby wypracowania własnej koncepcji książki, która z zachowanych świadectw źródłowych w syntetycznym ujęciu miała odtworzyć krystalizowanie się koncepcji szkoły zawodowej, jej podstawy organizacyjno-programowe oraz powiązanie kształcenia zawodowego z potrzebami gospodarki narodowej w latach 1918-1939. Autor wykorzystał przede wszystkim źródła z lat międzywojennych, a więc materiały urzędowe, akty normatywne, wydawnictwa statystyczne, spisy i informatory, druki ulotne oraz gazetki szkolne. Przebadał również akta Archiwum Akt Nowych, Archiwum Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz materiały przechowywane w Archiwum Polskiej Akademii Nauk, zwłaszcza bogate zbiory Ludwika Ręgorowicza oraz Stanisława Majewskiego, zasłużonych działaczy na Górnym Śląsku. Poważnym uzupełnieniem materiałów archiwalnych są wykorzystane w pracy czasopisma ogólne i specjalistyczne, np. "Oświata i Wychowanie", "Przegląd Techniczny", "Technik", "Szkoła Zawodowa", na łamach których zabierali głos znawcy szkoły zawodowej.

Zebrany przez J. Miąso materiał stanowiący podstawę tego obszernego studium, liczącego ponad 300 stron, godny jest podkreślenia tak ze względu na jego ilość, staranny dobór, jak i na dużą różnorodność. Pozwoliło to Autorowi ukazać system kształcenia zawodowego Drugiej Rzeczypospolitej w ujęciu wielopłaszczyznowym, w kontekście licznych uwarunkowań społecznych, gospodarczych, kulturowych i demograficznych.

Konstrukcja pracy jest przejrzysta i zwarta. Omawiana książka składa się z siedmiu rozdziałów ujętych w sposób problemowo-chronologiczny, wstępu i podsumowania. Ważnymi, od strony metodologicznej, uzupełnieniami są: indeks nazwisk, wykaz szkół zawodowych, streszczenia w języku angielskim i rosyjskim oraz spis ilustracji. Prawdopodobnie względy oszczędnościowe zadecydowały o tym, iż pominięto bibliografię odnoszącą się do szkolnictwa za-

wodowego w Polsce międzywojennej. Brak ten rekompensują w zupełności liczne odsyłacze i przypisy do poszczególnych rozdziałów.

Rozdział pierwszy poświęcony jest procesowi formowania się szkolnictwa zawodowego w pierwszych latach odrodzonej Polski. Autor ukazał tu koncepcje organizacji kształcenia zawodowego, a także refleksje teoretyczne na temat społecznej i wychowawczej funkcji tego kształcenia. U progu niepodległości organizacje społeczne i nauczycielstwo, a zwłaszcza inteligencja techniczna wniosły wiele cennych myśli i propozycji, które posłużyły władzom rządzącego się państwa polskiego za wskazówki dla zorganizowania kształcenia zawodowego. Wiele myśli wypowiedzianych na temat kształcenia zawodowego podczas obrad Nadzwyczajnego Zjazdu Techników Polskich, który obradował w Warszawie w 1917 r., znalazło swoje rozwinięcie w późniejszych dyskusjach. Ważnym ogniwem w kształtowaniu się koncepcji szkoły zawodowej i jej miejsca w systemie edukacji narodowej stanowił ogólnopolski zjazd oświatowy, zwany Sejmem Nauczycielskim, który odbył się w 1919 r. W początkach lat dwudziestych powstało w resorcie oświaty kilka projektów ustaw, ale żaden z nich nie wszedł nawet pod obrady Sejmu. Wobec braku ustawowych rozstrzygnięć szkoły zawodowe zachowały na dłuższy czas swoją organizację ukształtowaną jeszcze w okresie zaborów. Plany rozbudowy szkolnictwa zawodowego, które znalazły swoje odbicie m. in. w omówionych przez Autora projektach, rozbiły się głównie o trudności finansowe. Omawiając źródła finansowania oświaty zawodowej, Autor podkreśla, że nakłady Ministerstwa WRiOP na szkolnictwo zawodowe stanowiły przeciętnie 5-7 procent całego budżetu tego resortu. Podstawą egzystencji szkół prywatnych była działalność warsztatów i opłaty za naukę, a także ofiarność publiczna i indywidualna, z której korzystały głównie szkoły utrzymywane przez organizacje oświatowe oraz wyznaniowe.

Rozdział drugi omawia podstawy organizacyjne i programowe szkół różnych kierunków i stopni oraz kształtowanie się nowej sieci szkolnej od 1918 r. do czasów wielkiego kryzysu gospodarczego. Autor zwraca uwagę, że próby zmierzające do unifikacji szkolnictwa za-

wodowego, zróżnicowanego pod względem poziomu i profilu kształcenia, były przedsięwzięciem trudnym. W pierwszym okresie władze oświatowe ograniczały się do ustalenia stopni organizacyjnych poszczególnych szkół i lat nauki oraz warunków rekrutacji uczniów, szkołom zaś pozostawiono dużą swobodę w zakresie programowym. Charakteryzując szkolnictwo po 1926 r., Autor ukazuje jego stan liczbowy oraz uczniów według kierunków kształcenia. Z danych statystycznych wynika, że w latach 1926–1932 największy postęp ilościowy dokonał się przede wszystkim w rozwoju szkół prywatnych (z 303 w r. 1926 do 597 w r. 1932). W tym samym czasie liczba szkół państwowych wzrosła zaledwie o 9 (ze 108 do 117). Uderza również fakt, że udział samorządów w zakładaniu i utrzymaniu szkół zawodowych był skromny.

W rozdziale trzecim Autor przedstawia dyskusje i polemiki na temat miejsca szkoły zawodowej w systemie oświatowym oraz dążności do jej zreformowania. Proces przebudowy szkolnictwa zawodowego zapoczątkowany został przez ustawę z 11 marca 1932 r. Ustawa z 1932 r. o ustroju szkolnym uwzględniała w dość szerokim zakresie głosy opinii społecznej, nauczycielstwa oraz inteligencji technicznej. Szkolnictwo zawodowe obejmowało w myśl ustawy szkoły doksztalające, szkoły typu zasadniczego, które dzieliły się na trzy stopnie: niższy, gimnazjalny i licealny oraz szkoły przysposobienia zawodowego. Autor słusznie podkreśla, że ustawa, mimo pewnych wad, podniosła rangę średnich szkół zawodowych. Realizacja postanowień ustawy, przewidziana na sześć lat, wymagała dużego nakładu pracy. Ogólne wytyczne do prac nad reformą szkolnictwa zawodowego zostały nakreślone w rozporządzeniu ministra WRiOP z 21 listopada 1933 r. Zgodnie z jego postanowieniami wyodrębnione zostały cztery zasadnicze działy szkolnictwa zawodowego: przemysłowy, handlowy, rolniczy i gospodarczy, rozbijając każdy dział na szereg grup branżowych, a te z kolei na podgrupy specjalizacyjne.

W rozdziale czwartym omawia Autor proces przebudowy szkolnictwa zawodowego oraz dalszy jego rozwój w latach 1933–1939. Szkoła zawodowa uległa w tym okresie dość istotnej modernizacji

stając się integralną częścią systemu edukacyjnego. Równocześnie została ona ściślej powiązana z potrzebami przemysłu, zwłaszcza nowoczesnych jego gałęzi.

Rozdział piąty zawiera charakterystykę głównych działów szkolnictwa zawodowego po 1933 r., a mianowicie: szkolnictwa przemysłowego, handlowego, rolniczego a także szkół żeńskich. Jej cennym dopełnieniem jest ogólny zarys pozaszkolnej oświaty zawodowej.

Rozdział szósty przedstawia system nauczania i wychowania w szkole zawodowej. Interesująca jest zwłaszcza charakterystyka środowiska nauczycielskiego m. in. ujęta pod kątem kwalifikacji zawodowych. Na uwagę zasługuje też analiza społeczności uczniowskiej, jej struktury społecznej i narodowościowej. W końcowej części rozdziału omówiono problem zatrudnienia absolwentów szkół zawodowych oraz ich roli w upowszechnianiu postępu technicznego, rolniczego itp.

Rozdział ostatni, siódmy, traktuje o niektórych formach praktycznej nauki zawodu w przemyśle i rzemiośle oraz o szkolnictwie dokształcającym, które przyczyniło się do podniesienia oświaty i kultury młodzieży rzemieślniczej i robotniczej. Ustawowo problem szkół dokształcających zawodowych uregulowany został w 1937 r., bowiem ustawa o zakładaniu i utrzymywaniu publicznych szkół dokształcających z 29 marca 1937 r. nakładała ten obowiązek na samorządy miejskie i wiejskie. Wydatki na utrzymanie szkół miały ponosić wspólnie gminy i skarby państwa.

Na zakończenie należy podkreślić, że J. Miąso, który poświęca od wielu lat swój wysiłek badawczy dziejom szkolnictwa i wychowania, dysponując w tej dziedzinie solidną wiedzą cenioną w kręgach naukowych, opierając się na obszernych materiałach ukazał niezmiernie ciekawy i rzetelny obraz przemian dokonujących się w szkolnictwie zawodowym w Polsce międzywojennej, uwypuklił jego rozwój, zmiany w organizacji, programach, kadrze nauczycielskiej i społeczności uczniowskiej. Wartość pracy podnoszą liczne tabele i starannie dobrane ilustracje, stanowiące cenne uzupełnienie całości obrazu. Nie bez znaczenia jest piękny tok narracji Autora,

jego jasny styl, język bogaty i zrozumiały nie tylko dla badacza-specjalisty, ale i szerokiego kręgu czytelników. Z uznaniem należy przyjąć ukazanie się tej książki, która wydatnie wzbogaca naszą wiedzę o osiągnięciach Drugiej Rzeczypospolitej w zakresie oświaty zawodowej. Spotka się ona niewątpliwie z życzliwym zainteresowaniem zarówno specjalistów zajmujących się dziejami społeczeństwa, kultury i oświaty lat międzywojennych, jak i regionalistów oraz nauczycieli, zwłaszcza nauczycieli szkolnictwa zawodowego, których może zachęcić do pogłębiania różnych problemów.

ZYGMUNT RUTA